

# Wschód słońca w stadninie koni – Czerwone Gitary

Słońce nad stadniną  
W końską grzywę chowa twarz  
Wstęgą nad łąkami  
Jeszcze się unosi mgła  
Stoją napięte  
Jak strzała, gdy drży,  
Nim cięciwy świst  
Znów do lotu ją poderwie

Konie, dumne konie  
Zasłuchane w szumy traw  
Lekkie i swobodne  
Jak na czystym niebie ptak  
Kiedy tak patrzę -  
Do biegu się rwą  
Chciałbym uciec stąd,  
Chciałbym gnać za swą tęsknotą

Tam, gdzie lśni horyzont,  
Drga niebieską linią  
Wprost w otwarte wrota chmur,  
Siwych chmur  
Tam, gdzie w kuźni słońca  
Dzień powstaje nowy,  
Gdzie wytycza drogi rytm,  
Serca rytm

Konie, dumne konie  
W blasku wstającego dnia  
Czułe i szalone -  
Czemu was uwielbiam tak?  
Nieraz poniosą,  
Poniosą jak wiatr  
Czasem bywa tak  
Jak z dziewczyną, jak z dziewczyną

Tam, gdzie lśni horyzont,  
Drga niebieską linią  
Wprost w otwarte wrota chmur,  
Siwych chmur  
Tam, gdzie w kuźni słońca  
Dzień powstaje nowy,  
Gdzie wytycza drogi rytm,  
Serca rytm



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych